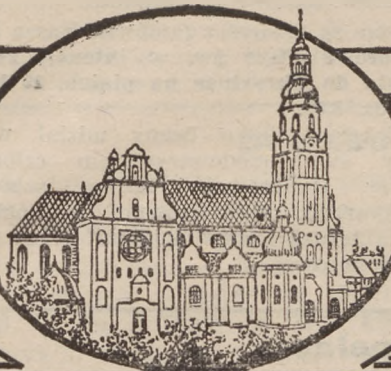


# TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę.  
Opłata 10 groszy za egzemplarz  
do puszeki roznosiciela. —  
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:  
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.  
Telefon nr. 1075.  
Redakcja:  
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny  
w Bydgoszczy.

Rocznik IV

Bydgoszcz, dnia 10 grudnia 1933

Numer 50

## Na Niepokalane Poczęcie.

Ze Marja była Niepokalaną uczy nas o tem wyraźnie wiara św. A najpierw Pismo św. Marja bowiem, według słów Pisma św., była tą niewiastą w raju, przepowiedzianą, pomiędzy którą, a wężem — szatanem miała być odwieczna nieprzyjaźń. Stopami niepokalanemi Marji miał być zdeptywany gad węzowy czyli grzech. Niepokalaność Marji wynika także z jasnych słów Pozdrowienia anielskiego, w którym Anioł zowie Marję błogosławioną pomiędzy niewiastami i łaski pełną, nie byłaby zaś Marja i błogosławioną i łaski pełną, gdyby jej brakło tej największej łaski, jaką jest łaska Niepokalanego Poczęcia.

Niepokalanie Poczęcie stwierdza wiara wszystkich wieków i czasów, w których święcie wierzone w Niepokalanie Poczęcie. Spory jakie były pomiędzy niektórymi uczonymi i doktorami Kościoła, dotyczące Niep. Poczęcia, te tylko przyczyniły się do wyjaśnienia i lepszego zrozumienia nauki i wiary o Niep. Poczęciu. Słowa św. Augustyna, że gdy mowa jest o Marji, to nie może być mowy o grzechu, stały się jakby dogmatem wszystkich ówczesnych i późniejszych uczonych. Wiara ta ogólna, powszechna, i wszędzie wyznawana stanowiła niezbitą dowód wiary w Niepok. Poczęcie i dała podstawę do późniejszego dogmatu o Niepokalanem Poczęciu.

Ale Marja nie tylko była Niepokalanie Poczętą, ale musiała być taką ze względu na Swą godność, jaką posiadała. Wszak Marja była córką wybraną Ojca niebieskiego, była Matką samego Syna Bożego, Oblubienicą Ducha św. Takie wywyższenie Marji i godność największa, jaką Marja tu na ziemi piastowała, nie mogły nigdy dopuścić do splamienia Serca Marji grzechem a zwłaszcza pierwotnym.

Cieszymy się zatem i radujemy się, że tak święta, Niepokalana i nieskalana i przez Boga uprzywilejowana Paniątka Marja stała się naszą uocha-

ną Matką i Opiekunką naszą. Może się spytacie, jak mamy uczcić dzień 8 grudnia, czyli dzień Niepokalanego Poczęcia? Na to pytanie odpowiadamy jednym słowem: święto Marji niech będzie dniem naszej własnej świętości i nieskalaności. Biała szata Marji Niepok. Poczętej niech będzie

i naszą szatą. Starajmy się wszyscy na dzień święta Niepok. Poczęcia oczyścić wszystkie brudy grzechowe, co kalają i plamią duszę naszą. Zróbmy święto Niepokalanego Poczęcia Panny Marji świętem nieskalaności dusz naszych! Oby Bóg dał, aby tak się stało, byśmy wszyscy w dzień Niepokal. Poczęcia czyste i niesplamione serce oddali Bożej Matce!

## Czem jest dla nas adwent?

Pierwsza niedziela adwentu zaczyna nowy rok kościelny, który podobnie jak rok kalendarzowy dzieli się na pewne okresy. Pierwszym okresem roku kościelnego to **okres Bożego Narodzenia**, do którego wejściem, przygotowaniem jest właśnie adwent. Jak na przybycie dostojnego gościa przygotowujemy się bardzo starannie: czyścimy w domu i mieszkaniu każdy kąt i sami się przybieramy w odświętne szaty — a to wszystko czynimy na to tylko, aby uczcić naszego gościa i aby okazać mu naszą cześć — tak też tembardziej powinniśmy dołożyć jak największych starań do tego, by przygotować się na przybycie tego największego, najzacniejszego i najgodniejszego naszego Gościa — Zbawiciela świata całego.

Tym czasem przygotowania się naszego na ten wielki dzień, na Boże Narodzenie jest adwent, który oznacza przybycie, nadejście kogoś znacznie szerszego.

Już nie tylko domy i mieszkania mamy uporządkować, ale dusze nasze na to przybycie. Prorocy i patriarchowie święci wraz z całą ludzkością, po upadku naszych prarodzców tysiące lat wyczekiwali obiecanego Mesjasza, w tęsknocie, smutku i żałości. Na pamiętkę tego i my dziś przez cztery niedziele adwentowe przygotowujemy się w pokorze i modlitwie na przybycie Pana, żałujemy za popełnione winy i modlimy się o lepsze życie — życie w łączności z Bożą Dzieciną.

Podczas adwentu kapłan odprawia

Msze św. okresowe we fioletowym ornacie na znak pokuty i nie śpiewa radosnego „Gloria in excelsis“ ani „Ite missa est“.

Musimy jednakże i o tem także pamiętać, że adwent, jako czas przygotowawczy, jest zarazem **okresem radości**. Cieszymy się bowiem z tego, że coraz bliższe jest przybycie Zbawiciela — Boże Narodzenie.

Przez cały adwent odprawiają się w naszych kościołach (u nas o godz. 7-mej) wczesnym rankiem Msze św. zwane **roratami**. Odprawiają się one w ornacie białym. Kolor biały jest oznaką radości. Prosimy w roratach o zesłanie jak najprędzej Zbawiciela: Spuście nam na ziemskie niwy Zbawcę, niebios obłoki...

Podczas roratów pali się na ołtarzu świeca wyższa od innych, która wyobraża nam Matkę Boską. Najświętsza Marja Panna bowiem wtedy, gdy pogaństwo panowało na ziemi była jakby jutrzienką zwiastującą przybycie Chrystusa, słońca prawdy i sprawiedliwości. Nazwa roraty pochodzi od pierwszego słowa introitu Mszy św. „Rorate“.

Widzimy więc, że adwent jest dla nas katolików zarazem czasem smutku i radości, tęsknoty, żalu i pokuty — czas na przygotowanie się na święta Bożego Narodzenia. **Niechże zatem każdy z nas przygotowuje swoją duszę i serce przez spowiedź i Komunię św. na powitanie i przybycie przychodzącego na świat Zbawiciela.**

Ks. Ta. Bor.



## Msze św. w Roku Jubileuszowym za Ojca św.

Naczelny dyrektor Apostolstwa modlitwy w Rzymie wzywa członków tegoż Apostolstwa, ażeby wysłuchali jak najwięcej Mszy świętych lub by postarali się o ich odprawienie w intencjach, które Ojciec św. sam wskazał jako owoc Jubileuszu Odkupienia. Starajmy się wszyscy — szczególnie nasze bractwa — łączyć się z członkami Apostolstwa modlitwy w ciągu Roku św. i w tym celu postanówmy sobie: 1) jak najczęściej słuchać nadobowiązkowych Mszy świętych na intencję Namiestnika Chrystusowego, 2) nie tylko słuchać,

ale, w miarę możliwości zamawiać także Msze św. na intencję Papieża.

Idąc za tą myślą zamówiła nasza **Straż Honorowa Mszę św. w intencji zwrotu świata do Chrystusa na piątek, 15 b. m., o godz. 8.30.**

Uprasza się o liczny udział w tej Mszy św. przede wszystkim członków Straży Honorowej. Bliższe szczegóły o „Skarbcu Jubileuszowym” w Posłańcu Serca Jezusa i we Wiadomościach o Straży Honorowej.

## Odpust zupełny

otrzymują wszyscy ci, którzy biorą udział w uroczystych procesjach eucharystycznych zarówno wewnątrz kościoła jak i poza jego murami, o ile przystąpią do Sakramentów św. i pomodlą się w intencji Ojca św. (6 Oj-

ca nasz, 6 Zdrowaś Marjo i 6 Chwała Ojcu). Dużo sposobności jest w naszym kościele do uzyskania tego odpustu zwłaszcza w każdy czwartek tygodnia. Korzystajmy więc jak najwięcej z tego odpustu zupełnego.

## Nasze Katolickie Tow. Robotników Polskich

urządza w niedzielę, 10 bm. w Domu Katolickim, przy ul. Miedza

### Uroczysty Obchód Powstania Listopadowego

z referatem okolicznościowym, śpiewem, deklamacjami i przedstawieniem

amatorskiem, na który jak najserdeczniej wszystkich zaprasza.

Przedstawienie dla dzieci o godz. 14-tej.

Przedstawienie dla dorosłych o g. 16-tej.

## Pan Wszędobyłski pisze.

(„Dzisiejsi”. Krytyka Łepuszką).

Siarczysty mróz nas przywitał, kiedyśmy wyszli w niedzielę z akademii „Dnia Ubogich” z sali „Pod Lwem”. Mimo to srogi ten gość nie zmroził naszego humoru, który wynieśliśmy obaj z Gerwazem z niedzielnego przedstawienia.

— Dawno już się tak nie uśmieiałem, mówi Gerwazy, jak na tej sztuce „Dzisiejsi” i to za tani pieniądz, bo tylko za 99 gr.!

— I ja tak sądzę, odrzekłem, ale powiedz mi, kto ci się też najbardziej z tych grających podobał?

— Oczywiście głowa rodziny, a najbardziej podobało mi się, jak on jako ojciec słusznie rozgniewany zmarszczywszy groźnie brwi i najeżywszy wąsa, zmiął w garści list od tego wymuskanego lalusia Zygmunta i rzucił go z impetem na podłogę. Aż mi się żal na sercu zrobiło tej sympatycznej Zosi, bo to przecież jej dotyczyło!

— Ja tam znowu tej Zosi zabardzo nie żałuję! Zasłużyła sobie na gniew rodziców! A niech nie lata po dancin-gach. Mnie się podobała ta miła Irenka, posłuszna córka, przykładna i pracowita Młoda Polka — jest do tańca i do różańca!

— To też prawda, mówi Gerwazy, ale na Zosię nic nie dam powiedzieć, bo ona się jednak nawróciła, a za swoją lekkomyślność srodze musiała odpokutować!

— Niech było jak chciało, łagodzę Gerwazego, który jest zbyt uparty

w swoim zdaniu. Ja mówię, że ci amatorzy wszyscy dobrze grali!

— Nato się godzę, odpowiada Gerwazy, przecież tam grały pierwszorządne siły! Same asy! Jak np. ten gość, który gromił tego młodego nauczyciela lekkoducha. Ale mu też dał pić! — Jednego się jednak nie spodziewałem, a mianowicie tego, że przez tę sztukę „Dzisiejsi” wejdę ja, Wszędobyłski, skromny pacholek od pióra, do literatury!

— Aha! Już wiem! zgadnął Gerwazy, — masz na myśli to, jak p. Heniu, wzorowy i przykładny syn swego ojca, wychwalał twoje gawędy w „Tygodniku Kościelnym” i podnosił je pod niebiosy! — Ale trzeba przyznać, że słusznie chwalił, bo ja sa mw „Tygodn. Kościelnym” zawsze szukam p. Wszędobyłskiego, a potem także i siebie, Gerwazego. — Czy miał słusność, czy nie miał słusności co do mojej osoby ten sympatyczny i zawsze uśmiechnięty p. Heniu, ale strachu to wyżyłem dosyć, bo już myślałem, że wyjdzie na brzeg sceny i palcem wskaże na ciebie Gerwazego i powie: „Tam siedzi p. Wszędobyłski”. Tej omyłki to byłbym już nie wytrzymał, no ale na szczęście do tego nie doszło! — Ej! kpisz sobie zemnie Pankracy. Ja patrzyłem wówczas na ciebie i po minie twojej poznałem, że tak ci w tej chwili było, jakby cię ktoś po żołądku miodem smarował.

— Teraz to ty zaczynasz kpić sobie

## Wykłady adwentowe Ligi Kat.

odbęda się w środę, dnia 13 bm., o godzinie 19-tej w salce parafjalnej.

Wykład bardzo ciekawy na temat: „Dwa światy” wygłosi ks. prob. Skonieczny. Poza tem będzie czytanie Pisma św.: Dzieje Apostolskie r. VI.

Uprasza się zabrać ze sobą Pismo św. Niechże ci, którzy zawsze z tych wykładów korzystali, przybędą jak najliczniej i przyprowadzą też ze sobą znajomych a spełnią czyn apostolski.

## Wspólna Komunia Konferencji Męskiej św. Wincentego a Paulo.

Członkowie Konferencji Męskiej św. Wincentego a Paulo w myśl statutu przystąpią do wspólnej Komunii św. w Święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny na Mszy św. o godz. 7-mej, którą w ich intencji odprawi ks. Müller. O gremjalny udział we Wszy św. i o liczne przystąpienie do Komunii św. prosi Zarząd Konferencji.

### PODZIĘKOWANIE.

Znoszoną cież dla ubogich na rzecz Słow. Pań Miłosierdzia złożyły panie: Trojanowa, Szmelterowa, N. N. i p. Gołębiewska jedno ubranie męskie.

Ofiarodawcom składam serdeczne Bóg zapłać i proszę o łaskawe dalsze ofiary.

(—) Gertychowa, przewodnicząca.

zemnie Gerwazy. Ja ci powiem, że jednak najładniej było, jak w przerwie p. prezes Lisewski wystąpił na scenę i uczciwszy krótkim przemówieniem autorkę tej oryginalnej sztuki p. Janinę Gąsiorowską, wręczył jej bukiet świeżych kwiatów. To się słusznie należało p. Janinie Gąsiorowskiej, która dla naszych organizacji takie piękne i aktualne sztuki sceniczne umie układać i to tak chętnie i bezinteresownie. To też publiczność biła jej rżęście i niemilknące brawa!

— A kto zaczął? Oczywiście! ja Wszędobyłski! — Przepraszam cię, to ja, Gerwazy, pierwszy biłem brawo, tego nie pozwolę sobie wziąć!

I uważcie mili Czytelnicy, że o ma- to co byłibyśmy się pokłócili, my dwaj szwagrowie, o tak drobną rzecz. Ale ja pierwszy załogodziłem spór i powiadam: Poco się mamy spierać! Zgodzimy się obaj w tem, że wogóle cała niedzielna akademja była bardzo udana. Czy to nasz Czeig. Ks. Proboszcz nie powiedział pięknego i budującego słowa wstępnie o miłosierdziu chrześcijańskim, albo czy to koncert zespołu dziecięcego p. Walotki na czele z tą małą pięcioletnią skrzypaczką nie był żywo oklaskiwany! Albo nasz chór „Moniuszko” czyż nie zagał pięknym śpiewem chórowym całej akademji! — To prawda, było bardzo pięknie! chociaż niejedno to by można krytykować. Gdyby tu n. p. była p. Łepuszek, której ciekawy list umieścił w ostatnim „Tygodniku Kościelnym” to by ona napewno niejedno skrytykowała



## Akademja ku czci św. Stanisława Kostki.

Ku czci św. Stanisława Kostki odbyła się pod protektoratem naszego czcigodnego Ks. Proboszcza w Domu Katolickim na Wilczaku uroczysta akademja z urozmaiconym programem. Akademja rozpoczęła się słowem wstępnym, które wypowiedział dh. Lepak — prezes z S.M.P. „Gwiazda”. Piękną deklamację p. t. „Ku czci św. Stanisława Kostki” pióra Henryka Klutha, członka z Koła Przyjaciół Młodzieży i opiekuna kółka eucharystycznego przy S. M. P. „Gwiazda”, wygłosił bardzo udatnie dh. Wojdylak. Z kolei wręczył patron ks. Müller odznaczonym druhom za wyczyny sportowe dyplomy i nagrody, poczem wypowiedział wiele zasłużony patron okręgowy ks. prof. Handke zajmujący referat o św. Stanisławie. Szczególnie podobał się wszystkim wówczas bardzo starannie pod kierownictwem członka z Koła Przyjaciół p. Ezo-pa utwór sceniczny p. t. „Dwaj Bracia”. W przerwach koncertowała własna doborowa orkiestra, która wywiązała się ze swego zadania doskonale. Gorąco polecamy zespół muzyczny przy S. M. P. „Gwiazda” naszym organizajcom parafjalnym, by na różne wieczornice, akademje, a szczególnie na tegoroczne obchody gwiazdkowe zamawiały dobrze zgraną orkiestrę naszej drogiej młodzieży. Nadmieniamy, że orkiestra opiekuje się z ramienia Koła Przyjaciół p. Rossa, a p. Kirsztajn ćwiczy bardzo pilnie i starannie zespół muzyczny „Gwiazdy”.

— To jest możliwe, — odpowiadam, — tembardziej, że w drugim liście, który od niej odbrałem, zarzuca, że na naszych zebraniach są niejedni tacy, którzy nie umieją się parlamentarnie zachować na zebraniu, rozmawiając n. p. podczas zebrania jak te stare baby. I muszę jej przyznać rację. Bo sam zauważyłem z zgrozzeniem, jak podczas przemówienia Ks. Proboszcza jakaś starsza pani o siwiejących włosach pochyliła się ku swojemu sąsiadowi i coś mu skwapliwie opowiadała, tak, jakby już cały rok się nie byli widzieli! —

— Ja też to widziałem, potwierdza Gerwazy, ale to nie była żadna pani, to był wyraźnie mężczyzna o siwiejącej czuprynie. Ja go znam bardzo dobrze. On należy nawet do przedniejszych śpiewaków. Byłem bardzo zgrozony tem! —

— Nie mogłeś go to szturchnąć pod zebró? —

— Niestety nie, bo byłem za daleko od niego. Ale com mógł, to zrobił! Strzeliłem w niego kulką papierową i trafiłem go w sam czubek nosa! Skutek był piorunujący! Odrazu zamilkł. Jestem przekonany, że na drugi raz zachowa się parlamentarnie na zebraniach. —

Tymczasem zaszliśmy już przed mój dom, rozstaliśmy się z Gerwazym, życząc sobie „dobrej nocy” zadowoleni, żeśmy spełnili swój obowiązek w „Dzień Ubogich”.

Wasz uniżony sługa

Wszędobyłski.

Publiczność, która czynem okazała swe przywiązanie do naszej młodzieży polskokatolickiej wypełniła salę Domu Katolickiego na Wilczaku po brzegi. Wiel. duchowieństwo zachęciło wiernych z ambon do licznych wzięcia udziału w akade-

mji, a powtóre nasz poczytny „Tygodnik Kościelny” ogłaszał kilkakrotnie program uroczystości Święta Młodzieży, co niewątpliwie skutkowało. Zatem drodzy parafjanie! abonujcie nasz „Tygodnik Kościelny”, który powinien znajdować się w ręku każdego parafjanina, a szczególnie godnego członka organizacji parafjalnej!

## Bezrobotni u Ojca św.

Katolicy angielscy zebrali znaczne fundusze, aby pewnej liczbie bezrobotnych umożliwić pielgrzymkę jubileuszową do Rzymu. — Bezrobotni pielgrzymi stanęli w dzień św. Michała przed Ojcem świętym w Watykanie. Po zwykłej ceremonji ucałowania ręki Ojca chrześcijaństwa, przemówił papież do bezrobotnych. Na przemówienie to należy zwrócić baczną uwagę. Podajemy je w krótkim streszczeniu.

Ojciec święty wyraził radość, że ogląda u siebie wiernych, przybyłych z Anglii, Szkocji i Irlandji pod hasłem Odkupienia i pod znakiem pracy, której niestety są obecnie pozbawieni. Odkupienie i praca są to dwa wspaniałe hasła, które idą z sobą dobrze w parze. Odkupienie ludzkości dokonało się przez Jezusa Chrystusa, który zjawił się na świecie z rodziny robotniczej, którego ojcem przybranym był cieśla. Sam też Jezus Chrystus był robotnikiem i podniósł pracę do niezwykłej wysokiej godności. Bóg-Człowiek sam ręcznie pracował.

Dzieło Odkupienia jest szczególnie piękne dla robotnika, który w N. Sercu Zbawiciela znajdzie zawsze pociechę we wszystkich swych troskach i bólach.

Ojciec św. współczuje całkowicie

troskom swych dzieci pozbawionych pracy. Uważa jednak za wskazane zaznaczyć, że choć Opatrzność dopuściła do tego, ma to przecież swoje dobre strony. Bezrobocie poucza, jak szanować świętość pracy, i choć odsuwa na czas pewien pracę materialną, przypomina jednak konieczność duchowej pracy nad duszą własną, która tak ułatwia znoszenie przeciwności i wzbudza ufność w przyszłość.

Pielgrzymi stojący dziś przed Ojcem św. winni wrócić do domów swych jako głosiciele Odkupienia, niosąc światło prawdy wszystkim duszom zdalek stojącym od wiary św. Nigdy, jak w czasach obecnych, nie była tak bardzo potrzebną ich współpraca, albowiem wielu jest takich, którzy sami nie posiadając wiary, pragną odebrać ją tym, co ją posiadają, którzy nietylko Boga w sercu nie mają, ale przeciw Niemu występują, którzy nietylko mówią, iż Bóg nie istnieje, ale wogóle nie pragną Go. Jeśli zmniejszy się bojaźń Boża, to cóż powstanie? — pyta Ojciec św. i zaraz odpowiada: Oczywiście nie!

Kończąc audjencję Papież udzielił wielkiego błogosławieństwa wszystkim zebranym i całej Anglii, Szkocji i Irlandji.

## Filmy Sowieckie w Polsce.

Jednym z widomych skutków przyjaznego porozumienia się Polski z Sowietami jest wzmógłony dopływ do Polski filmów sowieckich o wybitnie agitacyjnym charakterze zarówno społecznym, jak politycznym i kulturalnym. Wyświetlane w naszych kinach filmy sowieckie zajmują zupełnie zdecydowane stanowisko w stosunku do religji. Jedne z nich, jak np. film o dzieciach-włóczęgach („bezprizornyje”), uderzał umiejętnym usunięciem czynnika religijnego z zakresu wychowywania młodzieży, oraz z całokształtu życia.

W innych, następnie na nasz rynek dopuszczonych filmach sowieckich znajdujemy już czynne uderzenie w religję. A więc w filmie „Ziemia pragnie” znajdujemy scenę modlitewnego błagania Boga przez Muzułmanów o deszcz. Modlitwa nie odnosi żadnego skutku, sprowadza go natomiast praca i wola młodych pionierów komunizmu wysłanych w celach gospodarczych do kraju Turkmenów.

W wyświetlanym obecnie filmie sowieckim „Orły na uwięzi”, sławiącym prace badaczy polarnych, uderzenie

w religję jest jeszcze silniejsze. Oto jedna ze scen tego filmu przedstawia modlitwę i czytanie Biblii przez marynarzy żaglowca, zbłąkanego na wodach Arktydy, a tuż po tej scenie, podkreślonej odpowiednim napisem, zdradziecki ocean uderza w okręt, zatapia go i skazuje marynarzy na śmierć. Chodziło tu o wyszydzenie modlitwy.

Wydaje nam się wskazanem zwrócić uwagę powołanych czynników urzędowych na te objawy propagandy bezbożnictwa filmów sowieckich, która drogą zwalczania religji i szczenia zamętu w zakresie pojęć moralnych jednocześnie zdąża do zboljšewizowania mas.

I u nas w katolickiej Bydgoszczy ukazał się na ekranie kina „Adria” film produkcji coprawda polskiej, ale w rzeczywistości żydowskiej o treści bardzo niemoralnej i gorszącej p. t. „Dzieje grzechu”. Kto się czuje wiernym synem Kościoła i chce uchodzić za prawdziwego katolika nie pójdzie na ten i podobne mu filmy i w ten sposób zmanifestuje, że w Polsce katolickiej tylko moralne filmy się popiera.





# Pamiętajcie o naszych ubogich!!!



## Porządek wizytacji duszpasterskiej

od 11-go do 13-go b. m.

**Wtorek, 12. 12.:**

ul. Chwytwo nr. 18, 16, 14, 12, 10.

**Środa, 13. 12.:**

ul. Chwytwo nr. 8, 6, 4, 2.

## Zebrania bractw i towarzystw

**9. 12. Sobota.**

Spowiedź adwentowa ojców.

**10. 12. Niedziela.**

Na sumie asystuje róża 13, zebranie miesięczne po niesporach.

**11. 12. Poniedziałek.**

**S. M. P. „Promyk“.** Zebr. plen. oddz. st. o godz. 19 w salce par.

**Stow. Pań Prac. w Handlu i Konf.** Zebr. plen. o godz. 19 w Ognisku.

**12. 12. Wtorek.**

**Stow. Dziękujęta P. Jezusa.** Zebranie o godz. 16 w kościele.

**14. 12. Czwartek.**

**S. M. P. „Promyk“.** Zebr. zarządu oddz. młod. o godz. 19 w Ognisku.

**15. 12. Piątek.**

**Okręg Młodych Polek.** Zebranie okręgowe o godz. 19 w Domu Kat. przy Farze.

**Żywy Róż. Panien.** Zebr. miesięczne po niesporach.

**17. 12. Niedziela.**

**Żywy Róż. Ojców.** Na sumie asyst. róża 14.

## Ogłoszenia Parafjalne.

**Spowiedź adwentowa wszystkich ojców i młodzieńców** w sobotę 9 bm. od godz. 17-tej.

**Spowiedzi adwentowej wszystkich chorych**, w parafji, którzy nie mogą przyjeść do wościola, słuchać będącymi w mieszkaniach w środę, 13 bm. od godz. 8 rano. Chorych zgłosić należy w zakrystji lub u kościelnego do wtorku włącznie.

**Oplatki wiligijne** można już nabyć u kościelnego. Przyczem zaznacza się, że Ks. Proboszcz upoważnił tylko naszego kościelnego p. Kocimlewskiego do roznoszenia opłatków w naszej parafji.

## Porządek nabożeństw.

**10. 12. II Niedziela w Adwencie.**

Ewang. św., zap. u św. Mateusza 11, 2—19.

Godz. 7,00 Czytana Msza św. z kazaniem.

Godz. 8,00 Czytana Msza św. z nauką.

Godz. 9,00 Msza św. śpiewana dla dzieci z kazaniem.

Godz. 10,15 Słowa z kazaniem.

Godz. 12,00 Cicha Msza św. z kazaniem.

Godz. 14,00 Chryzy i wywody.

Godz. 15,00 Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i różaniec.

**W dni powszednie Msze św.** o godz. 7,00, 7,45, 8,30 i 9.

**Wywody i chryzy** codziennie o godzinie 8 (zgłosić się w zakrystji).

**Okazja do spowiedzi św.** codz. od godz. 7.

**13. 12. Czwartek.**

Godz. 8,30 Wotywa do Najśw. Sakramentu z wystawieniem i procesją.

**16. 12. Sobota.**

Godz. 17—18 i od 20 Słuchanie spowiedzi św.

**17. 12. III Niedziela w Adwencie.**

## Wypisy z Ksiąg Kościelnych.

**Zapowiedzi:** Grylewicz Aleksander, ul. Długosza 14 i Bugaj Elżbieta, ul. Nowogrodzka 12; Budzik Witold, ul. Chołoniewskiego 20 i Gadzińska Marta, ul. Jary 5.

**Chryzy:** Lewandowski Bogdan Antoni, ul. Długa 1; Szukaj Henryk, ul. Malborska 18; Włodawski Edward Antoni, ul. Różana 13.

**Ktoby znał rodzinę, w której przez niedbalstwo lub złą wolę znajduje się dziecko nieochrzczone powinien o tem donieść do kancelarji parafjalnej.**

**Zgony:** Śp. Kolasa Leon, ul. Wąwózowa 7; śp. Kwiatkowska Irena Stanisława, ul. Nakielska 73; śp. Dmochowska Marja, ul. Św. Trójcy 30, śp. Malejka Barbara, ul. Jackowskiego 19; śp. Murawski Zdzisław, ul. Jasna 17; śp. Brygida Kaja, ul. Król. Jadwigi 1; śp. Gazentzer Łucja, ul. Nakielska 149; śp. Socha Marta, ul. Kordeckiego 18; śp. Cieślakówna Elżbieta Barbara, ul. Lubelska 6.

**Zgony:** śp. Stelmaszykówna Wanda, ul. Grudziądzka 13; śp. Sobolewska Stanisława, ul. Lubelska 30.

**Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!**

## ROZCZNICE ŚMIERCI.

**11 grudnia:** śp. Stanisława Krausa, 1929. **13 grudnia:** śp. Stanisława Króla, 1926; śp. Katarzyny Glauzowej, 1926; śp. Marty Rosenthalowej, 1927; śp. Magdaleny Delińskiej, 1927; śp. Marji Łukaszewskiej, 1930; śp. Jana Rybaka, 1930; śp. Franciszka Grochowskiego, 1931; śp. Pawła Wildego, 1931; śp. Mateusza Różalskiego, 1931; śp. Katarzyny Różalskiej, 1931. **14 grudnia:** śp. Stanisława Krajewskiego, 1920; śp. Bronisława Margińskiego, 1927; Jakóba Kotowskiego, 1927; Józefy Grzepykowej, 1927; Antoniego Jędrzychowskiego, 1927; Stanisława Pachury, 1928; Katarzyny Lemkowskiej, 1930; śp. Franciszki Szalińskiej, 1931. **15 grudnia:** śp. Anny Wierzyńskiej, 1926; śp. Mikołaja Smey, 1928. **16 grudnia:** śp. Tekli Krzyżanowskiej, 1930; śp. Agnieszki

Marjanowskiej, 1930; śp. Józefa Gra... ka, 1931; śp. Michaliny Ewertowskiej, 1931. **17 grudnia:** śp. Józefa Brakowskiego, 1927; śp. Stefana Szumińskiego, 1928; śp. Jakóba Kláteckiego, 1930; śp. Franciszka Kubina, 1930; śp. Antoniny Janickiej, 1930.

## OFIARY NA WIKARJAT

podczas wizytacji duszpasterskiej złożyli:

Stanisława Schulz 1 zł.; Józef Ulatowski 2 zł.; Dądański 2 zł.; N. N. 1 zł.; Franciszek Zukowski 1 zł. Marta Gilewska 2 zł.; Franciszek Fiałkowski 2 zł.; N. N. 1 zł.; Fieldorf Jan 1 zł.; Nitka Władysław 2 zł.; N. N. 3 zł.; Mieta Piotr 1 zł.; Orlikowska Katarzyna 2 zł.; Orlikowski Stanisław 2 zł.; Dończyk Antoni 2 zł.; N. N. 2 zł.; N. N. 0,50 zł.; Poskrobek Walenty 1 zł.; N. N. 2 zł.; Badzięgowa 2 zł.; Sokołowski Mikołaj 5 zł.; Łochiński Edmund 2 zł.; N. N. 3 zł.; Harmaciński Andrzej 5 zł.; Matejowa 2 zł.; Lipski Piotr 5 zł.; Suligowska Konstancja 2 zł.; Kwapiszewski Jan 4 zł.; Hasse Marjan 2 zł.; Rudnicka Kazimiera 0,50 zł.; Betański Edmund 2 zł.; Jankowski Józef 1 zł.; Krygier Leon 1,50 zł.; Hinz Kazimierz 2 zł.; Łukaszewicz 2 zł.; Górski 2 zł.; Arkuszewski 5 zł.; Baum 2 zł.; Krause 3 zł.; Sentkowski 5 zł.; Smeja 5 zł.; N. N. 5 zł.; Borucki 5 zł.; Wyżlic 2 zł.; Pech 10 zł.; Łokińska 5 zł.; Linden 2 zł.; Misiewicz 5 zł.; Dydyński 3 zł.; Kaja 5 zł.; Zboiński 3 zł.; Pasiaceł 1 zł.; Becker 2 zł.; Jaworski 1 zł.; Giż 3 zł.; Gołębiwska 5 zł.; Buchholz 2,50 zł.; Mieżwicka 5 zł.; Jaśniewski 2 zł.; Mieżwicki 3 zł.

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

## Szklarnia Małęga, ulica Poznańska 11 poleca

obrazy na raty i za gotówkę oraz  
oprawy i prace szklarskie.

Ceny przystępne. Wybór wielki.

Obrazki od pierwszej Komunii św.  
oprawia szybko i tanio.

## Na Gwiazdkę zamiast kalendarza podarki!

## L. Szymańska, Siemiradzkiego 8 Skład towarów krótkich

Chcąc swojej Szan. Klienteli i interesantom w tych ciężkich czasach iść na rękę, postanowiła tego roku i a gwiazdkę, zamiast kalendarza wydać **praktyczne podarki.**

Pomimo niższych cen przy zakupie gwiazdkowym od 10,— zł począwszy dodawać się będzie pończochy macco lub flor. — Zapewniam rzetelną, akuratną i uprzejmą obsługę.

Z poważaniem  
**L. Szymańska**

Proszę skorzystać z rzadkiej okazji!

## Uwaga! Na gwiazdkę

## Nowo otwarty skład

poleca

po cenach **bezkonkurencyjnych**  
towary **krótkie, trykoty, pończochy**  
oraz wszelkie

artykuły **damskie, męskie i dziecięce**

Staraniem moim będzie Szanowną Klientelę pod każdym względem zadowolnić i proszę o łaskawe poparcie.

**L. Łukaszewska**  
ulica Św. Trójcy 28.